

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 roku, sygn. akt I C 152/15 w sprawie z powództwa K. G. przeciwko (...) SA i G. S. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi m.in.:

- a. zasądził od (...) SA oraz od G. S. na rzecz K. G. kwotę 10 000,00zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 roku, z tym zastrzeżeniem, że obie pozwane odpowiadają za zapłatę całości tej kwoty, a zapłata przez którąkolwiek z pozwanych w całości albo części tej kwoty zwalnia drugą z pozwanych do wysokości zapłaty,
- b. oddalił powództwo w pozostałej części,
- c. orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących okolicznościach faktycznych.

Powódka K. G. jest najemcą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). G. S., prowadząca firmę (...) z siedzibą w Ł. zawarła z pozwanym (...) S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na okres od 24 października 2013 roku do dnia 23 października 2014 roku, potwierdzoną polisą nr (...). W dniu 4 listopada 2013 roku pomiędzy G. S. a K. G. zawarta została umowa pośrednictwa w zamianie nieruchomości. Powódce była okazywana przedmiotowa polisa nr (...). Firma zatrudniała na umowę o pracę licencjonowanego pośrednika G. Ż. (licencja nr (...) z 2010 roku). Zamianie podlegać miało wynajmowane przez powódkę mieszkanie nr (...) położone przy ul. (...) w Ł. na mieszkanie nr (...) położone przy ul. (...) w Ł.. Całkowity koszt zamiany wynosić miał 40.000 zł. W dniu 5 listopada 2013 roku powódka wpłaciła pozwanej 10.000 zł tytułem depozytu na poczet zamiany mieszkań. Pismem z dnia 16 grudnia 2013 roku G. S. poinformowała, iż jej firma utraciła płynność finansową i możliwość rozliczenia się z klientami oraz tego samego dnia złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, przy czym powódka o braku możliwości zwrócenie jej depozytu dowiedziała się w dniu 17 grudnia 2013 roku dzwoniąc do pozwanej G. S. z pytaniem o postępy w sprawie zamiany mieszkań. W dniu 18 grudnia 2013 roku powódka złożyła pozwanemu (...) S.A. telefoniczne zawiadomienie o szkodzie. Pismem z dnia 17 marca 2014 roku pozwany (...) S.A. odmówił wypłaty odszkodowania. Powódka nie jest jedyną osobą, która domaga się od G. S. zwrotu pieniędzy wpłaconych jej na poczet umów, które miały być zawarte za pośrednictwem jej biura.

Na podstawie dokonanych w sprawie ustaleń Sąd Rejonowy wskazał, iż powództwo podlegało uwzględnieniu niemalże w całości (poza datą dochodzenia odsetek).

Pozwany (...) kwestionując swoją odpowiedzialność podnosił, iż w okresie wykonywania na rzecz powódki czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami obowiązywał przepis art. 179 ust. 1 i 2, który stanowił, że pośrednictwo w obrocie nieruchomościami jest działalnością zawodową wykonywaną przez pośredników na zasadach określonych w ustawie, zaś pośrednikiem w obrocie nieruchomościami jest osoba fizyczna posiadająca licencję zawodową nadaną w trybie przepisów rozdziału 4. Pozwany powoływał się również na § 3 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 12 października 2010 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pośrednika w obrocie nieruchomościami (Dz. U. z dnia 3 listopada 2010 r.), który stanowił, że ubezpieczenie OC nie obejmuje szkód wyrządzonych przez ubezpieczonego po pozbawieniu go licencji zawodowej, a także w okresie zawieszenia licencji zawodowej, chyba że szkoda jest następstwem wykonywania czynności, o których mowa w art. 180 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, przed pozbawieniem lub zawieszeniem licencji. Zdaniem pozwanego (...) S.A. skoro ochrona udzielana przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia OC nie obejmuje szkód wyrządzonych przez ubezpieczonego po pozbawieniu go licencji zawodowej, tym bardziej ochrona taka nie przysługuje, gdy ubezpieczony nigdy nie posiadał licencji (argumentum a minori ad maius). Argumentacja pozwanego nie jest jednak trafna.

Przepisy prawa przewidują minimalne standardy ochrony ubezpieczeniowej, tymczasem zgodnie z zasadą swobody umów, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (... k.c.). Innymi słowy strony umowy ubezpieczenia mogą ustalić obowiązki na poziomie „wyższym” niż wynikającym z przepisów. W ramach zatem owej zasady swobody umów strony czyli G. S. oraz W. mogły zawrzeć umowę na podstawie której pozwana S. uzyskała ochronę ubezpieczeniową swojej odpowiedzialności cywilnej. Przepisy bezwzględnie obowiązujące nie statuują albowiem zakazu objęcia ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC innych podmiotów (w tym osób zajmujących się pośrednictwem obrotu nieruchomościami a nie posiadających licencji), niż te które obligatoryjnie taką umowę ubezpieczenia muszą zawrzeć. W przedmiotowej sprawie ogólne warunki ubezpieczenia nie zawierały też zastrzeżenia, iż utrata bądź zawieszenie licencji przez ubezpieczonego wpływa na odpowiedzialność ubezpieczyciela. Zgodnie zaś z § 4 ust. 2 OWU, jeżeli nie umówiono się inaczej, W. ponosi odpowiedzialność od dnia następnego po opłaceniu składki. Pozwany nie kwestionował, że pobierał składki od G. S., nie stwierdzono również w toku postępowania, że wpłacone przez nią składki zostały zwrócone, zatem nie ma podstaw do przyjęcia, że ochrona ubezpieczeniowa w okresie objętym stanem faktycznym nie obowiązywała.

Nawet gdyby przyjąć, iż w przedmiotowej sprawie zasada swobody umów nie może mieć zastosowania, należy, według Sądu I Instancji, zwrócić na inny aspekt sprawy, do którego odnoszą się przepisy art. 415 k.c. i 416 k.c., formułujące podstawy powstania odpowiedzialności deliktowej, tj. za czyn niedozwolony. Do powstania odpowiedzialności z art. 415 k.c. konieczne jest zaistnienie trzech przesłanek: powstanie szkody (niekwestionowane), zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami. Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.). Rozważając kwestię bezprawności Sąd miał na względzie, iż od ubezpieczycieli należy wymagać wysokiego standardu uczciwości i lojalności wobec ich klientów, przejrzystości zasad funkcjonowania. Zasady te są szczególnie istotne w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych OC – w powszechnej świadomości uczestników obrotu prawnego funkcjonuje uzasadnione przekonanie, że działalność określonych grup zawodowych (m.in. pośredników w obrocie nieruchomościami) objęta jest ubezpieczeniem OC. Podnosi to poczucie bezpieczeństwa, zwłaszcza, że często chodzi o sprawy o dużym znaczeniu majątkowym. Pozwany (...) zawierając umowę ubezpieczenia bez uprzedniego sprawdzenia, czy G. S. posiada licencję pośrednika wystąpił przeciwko ww. standardom. Okoliczność ta ujawniona została dopiero w toku postępowania likwidacyjnego, tymczasem do dnia 31 grudnia 2013 roku funkcjonował centralny rejestr pośredników w obrocie nieruchomościami lub zarządców nieruchomości. Powyższe oznacza, że pozwany (...) miał możliwość łatwego ustalenia, czy G. S. posiada licencję pośrednika w obrocie nieruchomościami. Powódka działa zaś w zaufaniu, iż G. S. prowadzi działalność jako osoba ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej, była jej okazywana polisa, sama pozwana S. swoich kontrahentów odsyłała z roszczeniami do ubezpieczyciela. Zaniechanie w ustaleniu tej okoliczności pozwoliło na stworzenie pozorów ochrony ubezpieczeniowej i doprowadziło do sytuacji, w której każdy potencjalny kontrahent G. S. narażony był na utratę środków finansowych, a w przypadku powódki doszło do utraty przez nią kwoty 10.000 zł. Zawinione zaniechanie pozwanej W. naraziło więc powódkę na szkodę majątkową, którą poniosła w wyniku zawierzenia treści polisy wystawionej przez W.. W konsekwencji uznać należy, że pozwany ubezpieczyciel także ponosi odpowiedzialność wobec pozwanej na zasadzie art. 415 k. c.

Z uwagi na obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego po stronie pozwanej G. S. oraz wynikający albo z umowy ubezpieczenia OC albo z mocy art. 415 k. c. obowiązek naprawienia szkody po stronie pozwanego Towarzystwa (...) wskazane podmioty ponoszą odpowiedzialność in solidum, co oznacza, iż obie pozwane odpowiadają za zapłatę całości kwoty 10.000 zł a zapłata przez którąkolwiek z pozwanych całości albo części tej kwoty zwalnia drugą z pozwanych do wysokości zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie punktu 1 i 4. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

naruszenie przepisu postępowania, tj.

a. art. 233 § 1 kpc poprzez nie wzięcie pod uwagę wszechstronnie zebranego materiału dowodowego, jak i również poprzez wykroczenie poza granice kompetencyjne sądu w przedmiocie oceny przedstawianych przez strony dowodów polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału, a nie na swobodnej, co ostatecznie również doprowadziło do naruszenia zasady prawdy obiektywnej,

b. art. 232 kpc poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu w sprawie, nieznanego stronie, w oparciu o który sąd dokonał wyrokowania - tj. Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, które w danej sprawie nie mogą stanowić dowodu ze względu na naturę spornego stosunku obligacyjnego (umowa obowiązkowego OC), co również rzutowało na wady materialne przedmiotowego orzeczenia,

naruszenie przepisów prawa materialnego, tj:

a. ***art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z art. 58 kc oraz art. 86 § 1 kc poprzez wadliwą wykładnię oświadczenia woli strony pozwanej wnoszącej apelację w przedmiocie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzonej polisą (...) nr (...) i w konsekwencji przyjęcie, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody wywołane przez rzekomo ubezpieczoną G. S. wynikające z dalszych naruszeń prawa materialnego, mianowicie nietrafnego niewzięcia przez sąd pod uwagę faktu, iż strona pozwana została wprowadzona w błąd podstępem (który wywołał wadę oświadczenia woli Pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego) G. S. poprzez fałszywie złożone przez nią oświadczenie woli w przedmiocie posiadania licencji pośrednika nieruchomości i w efekcie doprowadzenia przez nią do zawarcia umowy, która jest na dzień dzisiejszy, w świetle okoliczności, które wyszły na jaw, bezwzględnie nieważna bez możliwości jej konwalidacji,***

b. ***art. 416 kc w zw. z art. 415 kc w zw. z art. 355 § 1 i 2 kc poprzez niewłaściwą subsumpcję stanu faktycznego pod w/w normy prawne, tj. uznanie, iż stronie pozwanej (działającej przez organy z racji istoty bytu osoby prawnej) można przypisać winę na zasadach ogólnych w związku z rzekomym niedołożeniem należytej staranności przez pozwaną w stosunkach danego rodzaju, stawianym przedsiębiorcy, w związku z rzekomym domniemaniem sądu w przedmiocie tego, że pozwana mogła „z łatwością ustalić, czy G. S. posiadała licencję pośrednika w obrocie nieruchomościami”,***

c. ***§ 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Finansów z dn. 12.09.2010 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pośrednika w obrocie nieruchomościami w zw. z art. 181 ustawy o gospodarce nieruchomościami poprzez błędnie zastosowaną wykładnię zwięzającą polegającą na tym, że skoro ubezpieczenie nie obejmuje osoby, która utraciła uprawnienia bycia pośrednikiem w obrocie nieruchomościami, to będzie obejmowało osobę, która nigdy tej licencji nie posiadała, podczas gdy podstawowe zasady wykładni funkcjonalnej wskazują na ewidentną potrzebę zastosowania w danym wypadku wykładni rozszerzającej,***

d. ***art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej w zw. z art. 3 ustawy Kodeks Cywilny w zw. z art. 179 ustawy o gospodarce nieruchomościami poprzez błędne przyjęcie przez sąd, iż w danym stanie faktycznym ma zastosowanie retroakcja w odniesieniu do aktualnie obowiązujących przepisów uchylających na dzień dzisiejszy obowiązujący wówczas art. 179 ustawy o gospodarce nieruchomościami, tj. obowiązujący na dzień zawarcia nieważnej umowy OC pomiędzy pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym, a G. S..***

W związku z podniesionymi zarzutami strona pozwana wniosła o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w całości, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji; rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w

tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji.

Na terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Łodzi w dniu 22 września 2016 roku stawiała się pozwana G. S., która także wniosła o oddalenie apelacji, popierając argumentację przedstawioną przez powódkę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest niezasadna, a podniesione w niej argumenty nie mogą doprowadzić do unicestwienia kwestionowanego orzeczenia.

Należy przy tym wskazać, że - wbrew zarzutom pozwanej - w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał w sprawie trafnych ustaleń faktycznych. Umożliwia to sądowi odwoławczemu przyjęcie tych ustaleń za własne, co niniejszym Sąd Okręgowy czyni.

Podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 232 kpc nie jest uzasadniony. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013 r. sygn. akt I ACa 698/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 2013 r. sygn. akt I ACa 221/13), że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zapewnieniu przez skarżącego stanu faktycznego przejętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Osoba skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. W orzecznictwie słusznie wskazuje się, że jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 kpc i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2005 r., sygn. akt IV CK 122/05, LEX 187124). Ocena dowodów prowadzi do zbudowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Czym innym jest bowiem ocena dowodów dokonywana przez pryzmat dyrektywy zawartej w art. 233 § 1 kpc (jak również w § 2 tego przepisu), a czym innym prawidłowość stosowania przepisów prawa materialnego w ustalonym stanie faktycznym. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd nie dopuścił z urzędu dowodu w sprawie nieznanego stronie, gdyż Ogólne Warunki Ubezpieczenia (nie mające zresztą wielkiego znaczenia) zostały przez Ubezpieczyciela załączone do akt szkodowych. Z lektury uzasadnienia w żaden sposób nie można wywieść wniosku, iż Sąd Rejonowy w dużej mierze oparł się na treści ogólnych warunków ubezpieczenia. Przytoczony bowiem został jedynie przepis § 4 ust. 2 zgodnie z którym W. ponosi odpowiedzialność od dnia następnego po opłaceniu składki.

Również zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego nie mogły odnieść żądanego skutku. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację przedstawioną przez Sąd meriti i nie ma konieczności jej powielania. Ponadto, jak podniosła pozwana G. S. na rozprawie apelacyjnej polisa, z którą wiąże się odpowiedzialność strony pozwanej była kolejną polisą zawartą pomiędzy stronami. Jednak co najistotniejsze, jak wynika z wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia G. S. nie wprowadziła towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd, gdyż wbrew twierdzeniom pozwanego, nie złożyła oświadczenia, że posiada licencję pośrednika w obrocie nieruchomościami. Wręcz przeciwnie, wskazała, iż przedmiotową licencję posiada zatrudniony przez nią pracownik – G. Ż.. Stąd zarzut bezwzględnej nieważności czynności prawnej nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy apelację oddalił, o czym na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 kpc.